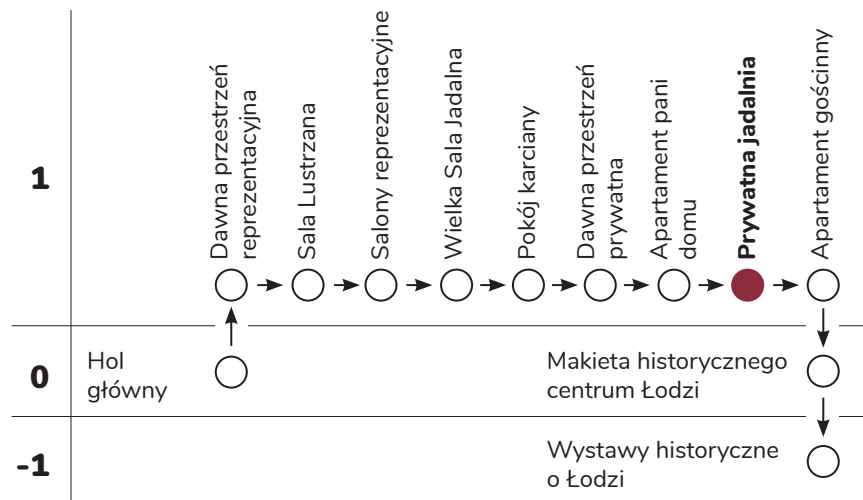


Trasa zwiedzania



Więcej informacji o bieżących wydarzeniach znajdziesz na stronie www.muzeum-lodz.pl
Zachęcamy do odwiedzenia sklepu z pamiątkami i wydawnictwami.



wideooprowadzanie
video tour



audioprzewodnik
audio guide



audiodeskrypcja
audio description



1

Dawna
przestrzeń
prywatna

Former residential area

Prywatna jadalnia

W ogromnych wnętrzach pałacu rodziny Poznańskich nie brakuje pokoi pełniących specjalne wyodrębnione funkcje. Oprócz Wielkiej Sali Jadalnej, którą wykorzystywano podczas wydarzeń o najwyższej randze: bali czy też spotkań akcjonariuszy, w rezydencji znajduje się też mniejsza prywatna jadalnia rodziny Poznańskich, służąca domownikom na co dzień. Choć jest to pomieszczenie niewielkie i skromne w porównaniu z pokojami w części reprezentacyjnej, to również ono zostało urządzone z przepychem. Jego wystrój koresponduje z pozostałymi wnętrzami pałacowymi. Zastosowane tu dekoracje ukazują bogactwo i dobrobyt, są wśród nich: girlandy owocowe, rogi obfitości, gałązki laurowe, kłosy zbóż, ptasie głowy, festony. W pokoju zachowała się oryginalna dekoracja sufitowa obejmująca mazerowane (imitujące drewno) sztukaterie w kształcie gwiazdy oraz liczne detale rollwerkowe i roślinne. Ściany natomiast ponad 120 lat temu wyłożone zostały dębową boazerią dekorowaną eklektycznymi zdobieniami z wyraźną przewagą motywów renesansowych, a także lustrami umieszczonymi między oknami. Dwuskrzydłowe drzwi ozdobiono portalami, które wieńczą monogramy „P” oraz malowidła olejne, przedstawiające owoce, ryby i raki. Są one nieczytelnie sygnowane i datowane na rok 1903. To ważna informacja, która mówi, że wystrój pomieszczenia został skompletowany podczas ostatniej przebudowy pałacu, prowadzonej w latach 1900-1903 po śmierci Izraela Poznańskiego. Można przypuszczać, że wspomniane malowidła, podobnie jak prace zdobiące Wielką Salę Jadalną, wyszły spod pędzla Samuela Hirszenberga.

Odwołanie do 1903 roku pozwala nam też na snucie wyobrażeń o tym, kto zasiadał do stołu w tym pokoju. Można przypuszczać, że była to Leonia – żona Izraela, Ignacy – jego najstarszy syn z żoną Belą oraz córką Felicią Romaną. Dwaj pozostali synowie Ignacego i Beli – Maurycy Ignacy oraz Alfred – w czasie gdy trwała przebudowa pałacu przebywali poza ziemiami polskimi, pobierając nauki na zagranicznych uczelniach.

Członkowie rodziny Poznańskich nie pozostawili po sobie wielu osobistych pamiątek. Nie wiadomo więc między innymi, jaki był ich faktyczny stosunek do tradycji religijnych, a te w judaizmie dotyczą też jedzenia. O ile młodsze pokolenia sprawiają wrażenie w pełni zintegrowanych z kulturą polską, to brakuje pewności w kwestii stosunku Izraela i Leonii do żydowskich zwyczajów. Dylemat historyków i kuratorów dotyczący tego aspektu życia mieszkańców prezentuje podzielony stół. Zastawa i sztuce po jednej stronie przygotowane są do posiłku zgodnego z żydowską tradycją, która wyklucza spożywanie kawioru albo owoców morza, takich jak ostrygi. Naczynia służące do serwowania wspomnianych potraw znajdują się zatem na drugiej – „niekoszternej” części stołu. Jest tam również pojemnik na kawior, uznawany także za potrawę trefną, gdyż pochodzi od niekoszternej ryby, tj. jesiota.

Aranżacji pomieszczenia dopełniają neutralne w swojej wymowie obrazy przedstawiające martwe natury lub pejzaże, pochodzące ze zbiorów Muzeum Miasta Łodzi.

